

## **Dr John Oswalt, Kings, sesja 28, część 2**

### **2 Królów 20-21, część 2**

© 2024 John Oswalt i Ted Hildebrandt

Choroba Ezechiasza, a teraz tragiczny koniec Ezechiasza. I znowu, pamiętajcie, minęło jeszcze wiele lat od tego, ale w pewnym sensie to wcześniejsze wydarzenie wciąż mówi nam coś o tym, dokąd zmierza Ezechiasz. Najwyraźniej ta choroba musiała być czymś naprawdę, naprawdę poważnym.

Słyszeli o tym w Babilonie, 600 mil dalej przez pustynię i tysiąc mil drogą w górę i w dół wzdłuż rzeki Eufrat. W tym czasie Marduk Baladan, syn Baladana, król babiloński, wysłał Ezechiaszowi listy i podarunki, ponieważ dowiedział się o chorobie Ezechiasza. Teraz Marduk Baladan był w ciągłym buncie przeciwko Asyrii.

Asyria jest nadal dominującą potęgą. Mają jeszcze około 75 lat, zanim ostatecznie ulegną upadku z rąk Babilonu. Ale w tym momencie przywódcą rebeliantów jest Marduk Baladan, przypominający Arafata.

Arafat, facet, który tak długo przewodził frontowi palestyńskiemu. Nazywali go Człowiekiem z Teflonu, bo wydawało się, że za każdym razem, gdy upadł, wszystko się zsuwało, a on znów się podnosił. Marduk Baladan był bardzo podobny.

Przez całe życie nieustannie przewodził powstaniom, które Asyryjczycy brutalnie stłumili, a on zniknął na bagnach nad Zatoką Perską. A za kilka lat znowu wróci. Więc myślę, że to całkiem jasne, że on mówi: „Wow, wow, czy król tego małego, niezliczonego kraju zwanego Judą wie coś, co ja muszę wiedzieć?” Właśnie doświadczył czegoś, co jest najwyraźniej wielkim cudem.

Idź tam i porozmawiaj z nim. Dowiedz się, jaki jest jego sekret. Oto złota szansa.

Przejdźcie proszę do rozdziału drugiego Izajasza. Jeśli masz właściwą Biblię, jest ona na stronie 640. Izajasz, rozdział drugi, werset drugi.

W dniu ostatecznym góra świątyni Pańskiej zostanie uznana za najwyższą z gór. Wywyższy się ponad wzgórza i popłyną do niego wszystkie narody. Wielu ludzi przyjdzie i powie: Chodźcie, wstąpmy na górę Pana, do świątyni Boga Jakuba, aby nauczył nas swoich dróg, abyśmy mogli chodzić jego ścieżkami.

Oto złota szansa. Ezechiaszu, co się z tobą stało? Och, pozwólcie, że opowiem wam o Jahwe. Pozwólcie, że opowiem wam o tym, który potrafi sprawić, że cień wróci na zegar słoneczny.

Pozwólcie, że opowiem wam o Bogu, który wysłuchuje naszych modlitw – Bogu, który może przedłużyć wasze życie o 15 lat. Pozwól, że ci o nim opowiem.

Ezechiasz przyjął posłów. Izajasz mówi, że był zachwycony wysłannikami. O tak, wyobraźcie sobie, wyobraźcie sobie, że ludzie z rady miejskiej Nowego Jorku przyjeżdżają do Wilmore.

Wow, wow, w końcu poświęcają nam tyle uwagi, na ile zasługujemy. Cóż, pozwól nam pokazać nasz nowy ratusz. Pokażemy Ci księgę banku miejskiego.

Pokazał im wszystko, co znajdowało się w jego magazynach: srebro, złoto, wonności, wyborną oliwę z oliwek, swoją zbrojownię i wszystko, co znajdowało się w jego skarbach. Nie było niczego w jego pałacu ani w całym jego królestwie, czego Ezechiasz by im nie pokazał. A my mówimy: o nie, ci ludzie są z Babilonu, na litość boską.

Z uszu wypływa im złoto. Najbardziej wyrafinowane miasto na świecie, nawet jeśli nominalnie rządziła Asyria, najbogatsze miasto na świecie. I zamierzasz pochwalić się swoim skarbcem i uzbrojeniem? Nie to cię od nich różni.

Ale jest coś, co Cię od nich różni. Jedna rzecz, Jahwe. A teraz, jak myślisz, dlaczego Ezechiasz to zrobił? Powtórzę jeszcze raz: Ezechiasz jest dobrym człowiekiem.

To co właśnie szliśmy przed Tobą wiernie całym sercem, czyniłem to co było dobre w Twoich oczach. Dlaczego ten człowiek miałby to zrobić? OK, OK, istnieje taka możliwość, oto sposób, w jaki Bóg mnie pobłogosławił. I w porządku, tak, jest taka możliwość.

Tak tak. Może myślał, że jest lepszy, niż był w rzeczywistości. Myślę, że miał poczucie niższości.

Wow, Babylon, wspaniały Scott. Słyszałem o Babilonie. Słyszałem o ich bogactwach, ich potędze i bogactwie.

Muszę zaimponować tym ludziom i sprawić, że będę wyglądać na większego w ich oczach. To trochę mniej jak konik polny. Widzisz, on zapomniał, zapomniał, że w oczach Boga jest olbrzymem.

Zapomniał, że przy Bożych zasobach liczba Babilończyków wynosiła zero. Ale jak łatwo dać się zwieść światu? Tak bogaty, tak potężny, tak przystojny, tak gładki, tak gładki, tak udany.

Przestajemy patrzeć na Boga, a zaczynamy patrzeć na siebie. W porównaniu do świata wyglądamy na strasznie małych.

To znaczy, mam zamiar pójść na spotkanie zarządu w Wesley Biblical Seminary pod koniec tygodnia. Mamy prawie 3 miliony dolarów na fundusz. Pomyśl o Harvardzie.

Ostatni raz, kiedy słyszałem, było to gdzieś w miliardach. Czym jest ta mała, dziwna szkoła w Jackson w stanie Mississippi w stanie Iowa w porównaniu z nią? Zła norma. Podoba mi się to, co usłyszałem wiele lat temu: Bóg plus jeden to większość.

I tak było, został oszukany, jak sądzę, przez swoją niższość, czując, że nie może oznajmić tego, co Babilończycy desperacko potrzebowali usłyszeć. Desperacko potrzebowali usłyszeć, że istnieje Bóg, który może wskrzeszać umarłych. Byłem martwy.

Izajasz powiedział mi, że budują moją trumnę i spójrz tutaj. Żyję. To Bóg.

Czy znasz Boga? Przychodzi więc do niego Izajasz i pyta: Co mu pokazałeś? I mam okropne przecucie, że Ezechiasz próbował to rozśmieszyć. Widzieli wszystko. Pokazałem mu wszystko.

I Izajasz powiedział: „No cóż, to dobrze, ponieważ nadejdzie dzień, kiedy Babilon będzie miał to wszystko w rękach”. To ważny punkt. Nie mogę się na tym skupiać, ale ciągle to słyszymy.

Cóż, Izajasz nie mógł przewidzieć wygnania. To za 150 lat. Nie mógł nazwać Cyrusa perskim cesarzem, który miał ich wybawić z Babilonu.

To niemożliwe. Zatem nie wiedział, że Babilon pewnego dnia zdobędzie Jerozolimę. Widzisz, to nie jest tak proste, jak niektórzy z tych uczonych próbują cię przekonać.

Ten element przewidywania jest wpleciony w wszystkie te książki. I nie możesz po prostu wyciągnąć tego tutaj i wiedzieć, że to się tym zajmie. Teraz jest już wszędzie.

Jego wyrocznie przeciwko narodom zaczynają się od Babilonu. Myślę więc, że to bardzo jasne. Bóg powiedział Izajaszowi.

Nie, Asyria nie jest problemem. Czy uważasz, że Asyria jest problemem? Nie, to Babilon. To jest problem.

co? Babilon, tak, są bogaci. Są wyrafinowani. Są potężni, ale hej , to tylko prowincja wielkiego imperium asyryjskiego.

Babilon jest problemem. I pewnego dnia, Ezechiaszu, twoi synowie zostaną eunuchami, wykastrowanymi sługami króla Babilonu, dynastii Dawidowej. I tu właśnie zwieszasz głowę.

Słowo Pana, które wypowiedziałeś, jest dobre – odpowiedział Ezechiasz. Myślał bowiem, że za moich dni zapanuje pokój i bezpieczeństwo. O Boże.

Mnie się to nie przydarzy. To przydarzy się moim potomkom. To będzie ich problem.

Niech sobie z tym poradzą. Ale nie muszę się tym zajmować. O, drogi Panie.

Więc co się stało? Stało się tak, że Ezechiasz postrzegał zaufanie jako sprawę jednorazową. Nie postrzegał tego jako stałego sposobu na życie. OK, w moim życiu zdarza się jakiś kryzys.

Ufam Panu. Ale dzień po dniu, dzień po dniu, ufam sobie, ufam swoim umiejętnościom, ufam mojej energii, ufam mojej mądrości. O Boże, Boże, jestem w rozsypce.

Teraz ci ufam. W tym sensie Ezechiasz ucieleśnia problem swego ludu, ponieważ za chwilę przejdziemy do jego syna Manasses.

Cóż, oto Achaz. Oto Manasses. Achaz zmarł w 716 r.

Manasses wstąpił na tron w wieku 12 lat w roku 696. Ile lat dzieliło tę dwójkę? 20. Pomiędzy nimi jest Ezechiasz.

I przejdziemy do następnej sekcji.